

**Sygnatura akt VI Ka 474/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **18 sierpnia 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Krzysztof Ficek

Sędziowie SSO Dariusz Prażmowski

SSO Agata Gawron-Sambura (spr.)

Protokolant Katarzyna Kajda

przy udziale Janusza Smagi

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 18 sierpnia 2015 r.

sprawy **J. H. s. J. i Z.,**

**ur. (...) w O.**

oskarżonego z art. 178a§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 20 kwietnia 2015 r. sygnatura akt II K 24/15

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 635 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że grzywnę orzeczoną w pkt. 1 podwyższa do 140 (stu czterdziestu) stawek dziennych;
2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 (dwudziestu) złotych i wymierza mu jedną opłatę za obie instancje w wysokości 490 (czterystu dziewięćdziesięciu) złotych.

Sygn. akt VI Ka 474/15

## UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 20 kwietnia 2015r., sygn. akt II K 24/15 apelację na niekorzyść oskarżonego J. H. wywiódł oskarżyciel publiczny, który zaskarżając orzeczenie w części dotyczącej orzeczenia o karze i zarzucił wyrokowi rażąco niewspółmierność orzeczonej kary poprzez jej nadmierną łagodność, wynikającą z niedostatecznego uwzględnienia wysokiego stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu, okoliczności jego popełnienia oraz stopnia winy oskarżonego, podczas gdy okoliczności te, jak również względy prewencji indywidualnej i generalnej przemawiają przeciwko takiemu rozstrzygnięciu.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę orzeczenia poprzez wymierzenie oskarżonemu J. H. kary 2 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 2, grzywny 160 stawek dziennych przyjmując wysokość stawki dziennej na 10 zł oraz orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat.

Apelacja prokuratora okazała się zasadna o tyle, że w następstwie jej rozpoznania Sąd II instancji podwyższył karę grzywny orzeczoną wobec oskarżonego zaskarżonym wyrokiem, która w realiach niniejszej sprawy uchodzić musiała za niewspółmiernie niską, uwzględnivszy całokształt konsekwencji karnych, jakie dotknęły oskarżonego w związku z popełnionym przez niego przestępstwem.

Skoro ustalenia faktyczne nie były kwestionowane, jedynie wskazać trzeba, że Sąd II instancji w pełni podziela zaprezentowaną przez Sąd merytoryczny ocenę materiału dowodowego i identyfikuje się z naprowadzonymi na tę okoliczność argumentami. Nie chcąc powielać w całości tej argumentacji można ograniczyć się jedynie do stwierdzenia, że materiał dowodowy czyni w pełni uprawnionymi ustalenia faktyczne będące podstawą zaskarżonego orzeczenia, te z kolei jednoznacznie wskazują na to, że przyjęta przez Sąd Rejonowy prawna ocena zachowania oskarżonego jest w pełni uzasadniona.

Wbrew odmiennym wywodom apelującego Sąd I instancji prawidłowo ustalił, wskazał oraz ocenił wszystkie okoliczności wpływające na wybór wobec oskarżonego za przypisany kwestionowanym wyrokiem występki kary grzywny. Zdaniem Sądu Odwoławczego okoliczności popełnienia czynu, ustalony przez sąd stopień zawinienia, jak i społecznej szkodliwości czynu przemawiają w realiach tej konkretnej sprawy za trafnością sięgnięcia przez sąd meriti do kary rodzajowo najłagodniejszej. Rozstrzygnięcie to nie wykazuje cech rażącej niewspółmierności, tak w sensie surowości jak i łagodności.

W rozstrzyganej sprawie, sprzecznie z tym, co pisze Prokurator przeważały bowiem okoliczności łagodzące, które zdecydowanie przemawiały za sięgnięciem w stosunku do tego oskarżonego po najłagodniejszą rodzajowo karę przewidzianą za ten rodzaj przestępstwa: w pierwszym rzędzie dotychczasowa niekaralność oskarżonego oraz przyznanie się w pełnej rozciągłości do zarzutu. Sąd Rejonowy zasadnie także zauważył oraz poczytał na korzyść J. H. - brak naruszenia dalszych jeszcze przepisów i zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Sąd I instancji trafnie ocenił stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jako niezbyt wysoki, w szczególności ze względu na ustalone w sprawie niniejszej okoliczności. Oskarżony prowadził pojazd mechaniczny w dniu świątecznym, w godzinach porannych, o których natężenie ruchu jest niewielkie. Oskarżony kierował pojazdem na krótkim odcinku drogi, wynoszącym raptem 400 m, stwarzając stosunkowo niewielkie zagrożenie dla dobra w postaci bezpieczeństwa w komunikacji.

Sąd odwoławczy nie dostrzega więc niezbędności wnioskowanej przez prokuratora kary pozbawienia wolności dla osiągnięcia celów kary i środków karnych. Mając na względzie zasadę preferencji kar nieizolacyjnych znajdującej pełne zastosowanie również w odniesieniu do występkę stypizowanego w art. 178a§ 1 k.k., gdzie przewidziano wszak sankcje alternatywne, orzeczenie kary najsurowszej z możliwych, wydaje się zbyt dużą dolegliwością dla oskarżonego o dotychczas nie budzącym zastrzeżeń sposobie życia. Podkreślić należy, iż oskarżony dotąd nie wszedł w konflikt z prawem. Dolegliwość płynąca z proponowanej przez skarżącego stygmatyzacji karą pozbawienia wolności wydaje się niewspółmierna nie tylko w stosunku do czynu oskarżonego, jak i osoby sprawcy, ale i w stosunku dla możliwych do osiągnięcia tą drogą efektów w zakresie społecznego oddziaływania kary.

O ile w przypadku kategorii przestępstw związanych z prowadzeniem pojazdów w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości zaaprobować trzeba orzeczenie takiej dolegliwości karnej wobec osób niepoprawnych, w szczególności lekceważących zastosowane wobec nich indywidualnie kary i zakazy, o tyle sięgając po najsurowszą z kar w stosunku do sprawcy wchodzącego pierwszy raz w konflikt z prawem i czyniącego to w sposób względnie typowy, uznać należy za nadmiernie dolegliwie dla oskarżonego.

Ani okoliczności przedmiotowe i podmiotowe czynu nie przemawiają za orzeczeniem kary postulowanej w apelacji przez skarżącego, bowiem zwiększając dolegliwość orzeczenia do poziomu przekraczającego potrzeby związane z koniecznością odzwierciedlenia społecznej szkodliwości czynu, winy sprawcy i zapobiegawczego oddziaływania na oskarżonego. Także względy prewencji ogólnej budzą poważne wątpliwości, w sytuacji gdy kara ta miałaby dotknąć osobę dotąd nigdy niekaraną o nienagannym sposobie życia i gdy stopień szkodliwości jej czynu nie jest szczególnie wysoki na tle licznych tego rodzaju przestępstw i spraw rozstrzyganych przez sąd. Bilans negatywnych i pozytywnych skutków orzeczenia takiej sankcji wobec oskarżonego na tle konkurujących ze sobą w tym względzie wartości, jakimi są potrzeba kształtowania prawidłowych postaw społecznych oraz zachowanie zasady humanitaryzmu i indywidualizacji w stosowaniu kar i środków karnych, przemawiają za nieorzeczeniem kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego.

Nie kwestionując rodzaju orzeczonej wobec oskarżonego kary grzywny, Sąd II instancji dostrzegł jednak potrzebę jej dostosowania do wagi i rozmiaru społecznej szkodliwości czynu, jakiego się on dopuścił i dlatego zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1 podwyższając rozmiar wymierzonej oskarżonemu grzywny do 140 stawek dziennych. Uwzględniając stały dochód oskarżonego w postaci emerytury wynoszącej 3200 złotych netto i zobowiązanie w kwocie 1600 złotych miesięcznie trudno zaakceptować pogląd sądu rejonowego co do adekwatności dotychczasowej kary do stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu. Dolegliwość płynąca obecnie dla oskarżonego z zaskarżonego wyroku jest na tyle niska, iż trudno w świetle zasad doświadczenia życiowego i oceny właściwości osobistych oskarżonego, liczyć na skuteczną realizację celów kary w zakresie zapobiegawczego oddziaływania na sprawcę przestępstwa. Jedynie stosowne zwiększenie kary grzywny do poziomu, który wymiennie odczuje oskarżony we własnym budżecie, będzie dla niego realną nauką powstrzymującą go przed wkraczaniem w konflikt z prawem. W ocenie sądu kara w niższej wysokości nie powstrzymałaby oskarżonego przed podobnymi zachowaniami w przyszłości, nie odczyłyby go naruszania porządku prawnego w tak intensywny sposób, nie byłaby też wystarczającym przykładem dla społeczeństwa.

Brak odpowiedniej dolegliwości finansowej dla oskarżonego prowadzi bowiem do wniosku, iż także w odbiorze społecznym w kontekście zadań kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, orzeczony wyrok mógłby zostać odczytany jako rażąco łagodny.

Z tego też względu konieczna stała się korekta zaskarżonego orzeczenia poprzez podwyższenie oskarżonemu kary grzywny do rozmiaru 140 stawek dziennych, której wysokość ustalono biorąc pod uwagę zarówno stronę przedmiotową i podmiotową przestępstwa wyznaczające stopień społecznej szkodliwości czynu, jak i warunki i właściwości osobistego oskarżonego pozwalające dostosować karę do poziomu zapewniającego skuteczne jej oddziaływanie zapobiegawcze na sprawcę. Wysokość grzywny tj. liczba jej stawek dziennych uwzględnia także potrzeby prawidłowego kształtowania świadomości społeczeństwa, szczególnie w kontekście nagminności przestępstw związanych z prowadzeniem pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości. Wysokość stawki dziennej grzywny ustalono oceniając możliwości finansowe oskarżonego wynikające z wyżej wskazanych dochodów, majątku i zobowiązania oskarżonego.

Cechy rażącej niewspółmierności, tak w sensie surowości jak i łagodności pozbawione jest też, wbrew odmiennym wywiodom oskarżyciela publicznego, orzeczenie dotyczące zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. W ocenie Sądu II instancji w przypadku tego oskarżonego roczny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych jest wystarczającą dolegliwością karną.

Na korzyść oskarżonego przemawiały znacząco okoliczności dokonania przestępstwa, jako że poruszał się on na krótkim odcinku drogi, świątecznego dnia, gdzie nasilenie ruchu zwyczajowo jest niewielkie, a i sama jazda odbywała się z mniejszą prędkością. Stworzony działaniem oskarżonego stopień zagrożenia dla życia, zdrowia a także mienia pozostałych uczestników ruchu drogowego nie był więc tak znaczny jak sugeruje apelujący. W ustalonych przez Sąd I instancji okolicznościach nie sposób bowiem przekonująco wywodzić, że prowadzony przez oskarżonego pojazd mógł faktycznie spowodować jakąś istotną szkodę. Powołane okoliczności wskazują zatem na dość przeciętny poziom

szkodliwości społecznej czynu oskarżonego, co dodatkowo przemawia za trafnością rozstrzygnięcia sądu rejonowego w części dotyczącej orzeczonego względem sprawy środka karnego.

Z drugiej natomiast strony, istotnie na niekorzyść oskarżonego przemawiał dość znaczny stopień jego nietrzeźwości – notabene jest to kluczowy argument skarżącego przywołany w apelacji wskazujący na potrzebę podwyższenia rozmiaru orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego. Niemniej nie bez znaczenia pozostawał fakt rzeczywistej i realnej dolegliwości spowodowanej oskarżonemu orzeczoną zakazem - przypomnieć należy - dotyczący wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Dla osoby dotychczas niekaranej i cieszącej się długoletnim stażem jako kierowca będzie to z pewnością aż nadto dużo. Z pewnością oskarżony w sposób realny i dotkliwy odczuje dużą karygodność swojego zachowania oraz zrozumie, jak znaczne niebezpieczeństwo w ruchu drogowym nim stworzył.

W omówionych warunkach Sąd I instancji należycie rozważył wszystkie te fakty i wydał, co się odnosi do wzmiankowanego zakazu, rozstrzygnięcie w pełni uwzględniające dyrektywy wymiaru środka karnego, jak również ustalające okres niezbędny dla wyłączenia oskarżonego spośród osób uprawnionych do kierowania pojazdami mechanicznymi, nie wykraczający ponad konieczność oraz pozbawiony, o czym była już mowa, cech rażącej niewspółmierności.

Nie znajdując innych, nie podniesionych przez apelującego uchybień, w szczególności tych, które podlegają uwzględnieniu niezależnie od kierunku i granic wniesionego środka odwoławczego, sąd okręgowy w pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Mając na uwadze częściowe uwzględnienie wniesionego przez oskarżyciela publicznego środka odwoławczego kosztami sądowymi w postępowaniu odwoławczym obciążono na zasadach ogólnych oskarżonego, jako osobę, której zawinione zachowanie wywołało potrzebę przeprowadzenia postępowania karnego i poniesienia związanych z nim wydatków.

Z uwagi na podwyższenie wyrokiem sądu odwoławczego wymiaru kary zasadniczej obciążono oskarżonego opłatą za obie instancje zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, ustalając jej wysokość zgodnie z art. 3 tej ustawy odpowiednio do wysokości orzeczonej kary grzywny.